

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/147040,Tomasz-Domanski-Mieszkanicy-wsi-zamordowani-i-represjonowani-za-pomoc-Zydom.html>
2021-09-27, 21:47

Tomasz Domański: Mieszkańcy wsi zamordowani i represjonowani za pomoc Żydom

„Każdy Polak, który żyda przyjmie i przetrzyma [...] staje się karygodnym. Również będzie karany karą śmierci, który uciekłym albo policyjnie niemeldowanym żydom użycza pomieszczenia albo wyżywienia względnie sprzedaje im środki żywnościowe”.

Władze niemieckie zmierzając do wymordowania Żydów, swojego głównego wroga rasowego, podjęły na okupowanych ziemiach polskich szereg działań mających na celu odseparowanie ich od pozostałej podbitej ludności. W ten sposób Niemcy dążyli do przerwania wielowiekowych kontaktów między Żydami a chrześcijanami.

Dritte Verordnung über Aufenthaltsbeschränkungen im Generalgouvernement

Wobec rysującej się eksterminacji wielu Żydów szukało schronienia wśród polskiej ludności. Oprócz dużych miast najczęściej schronienia Żydzi szukali na wsiach.

Tam teoretycznie można było łatwiej się ukryć i szukać pomocy. W kontekście niniejszego artykułu najważniejsze znaczenie miało wydane 15 października 1941 r. trzecie rozporządzenie o ograniczeniu prawa pobytu w Generalnym Gubernatorstwie. Powyższe zarządzenie pod rygorem kary śmierci zabraniało Żydom opuszczania wskazanych dla nich miejsc zamieszkania, a jednocześnie wprowadzało karę śmierci dla każdej osoby, która udzieli im schronienia. W następnym czasie rozporządzenie stopniowo rozszerzano na każdą formę pomocy udzielanej Żydom.

W praktyce kara śmierci za pomoc Żydom obowiązywała również na ziemiach polskich zajętych przez III Rzeszę po 22 czerwca 1941 r. oraz na polskich obszarach wcielonych do III Rzeszy. W okresie bezpośrednich „wysiedleń” Żydów z poszczególnych gett szeroko kolportowano afisze mówiące o karze śmierci za pomoc. Stopień sterroryzowania społeczeństwa polskiego szedł znacznie dalej. W niektórych dystryktach GG do setek tysięcy



Ogłoszenie
w dykcji
niemieckiej
ch
zakładów
„Hsag” w
Skarżysk
u-
Kamienne
J
zabraniaj
ących
udzielani
pomocy
Żydom,
Skarżysk
O-
Kamienne
22 IX
1942 r.

kierowano indywidualne pisma, aby nie wazyli się ukrywać Żydów albo też zmuszano do podpisywania oświadczeń pod groźbą surowych kar, że w poszczególnych wsiach nie przebywają Żydzi.

Kara śmierci, chociaż najbardziej radykalna, nie była jedyną stosowaną formą represjonowania za pomoc świadczoną Żydom. O ile los Żydów w przypadku odkrycia przez władze niemieckie był przesądzony, i zazwyczaj oznaczał śmierć, o tyle o losie pomocników decydowali bezpośrednio przedstawiciele niemieckich formacji policyjnych, które powzięły informację o ukrywaniu Żydów. Ci mogli zostać zamordowani bezpośrednio na miejscu bez wszczynania jakiegokolwiek procedury lub aresztowani. Wówczas wkraczała cała niemiecka machina biurokratyczno-terrorystyczna. Pomagającą Żydom osobę (osoby) niemieckie Sądy Specjalne (*Sondergerichte*) mogły skazać na więzienie, osadzenie w obozie koncentracyjnym, karę śmierci, a nawet uwolnić. Codziennosc pomocy wyznaczały więc wszechobecny strach i poczucie zagrożenia przed wykryciem „przestępstwa” i możliwymi konsekwencjami dla Polaków i Żydów.

W kręgu statystyk

Karanie śmiercią miało działać odstrasżająco, a liczba zarządzeń i działań penalizujących kontakty polsko-żydowskie wprost dowodzi braku sukcesu w dobrowolnym wciąganiu Polaków w niemieckie zbrodnie.

Zarządzenia miały również swoje wymierne, tragiczne konsekwencje w postaci setek Polaków zamordowanych za udzielanie pomocy Żydom, aczkolwiek konkretne liczby w dalszym ciągu przedstawiają się problematycznie. Dane statystyczne wahają się od 2272 (Wacław Bielawski, w tym 872 wskazane z imienia i nazwiska) przez 2300 (Wacław Zajączkowski) aż do 5 tys. (Anna Poray-Wybranowska).

Do powyższych wyliczeń należy podejść z dużym krytycyzmem. Do grona zamordowanych włączano również przypadki osób (i całych wsi np. Michniów, Bór Kunowski), których mieszkańcy, co pokazują obecne badania, nie zginęli za pomoc Żydom, lecz wskutek ogólnej zbrodniczej polityki władz niemieckich przeciwko Polakom.

Wydaje się, że najbardziej prawdopodobna liczba Polaków zamordowanych za pomoc Żydom wyniosła około 1 tys. Większość z tej liczby, aczkolwiek brak precyzyjnych danych, to mieszkańcy wsi, a przede wszystkim chłopci. Nieznana pozostaje natomiast łączna liczba Polaków, w tym ludności wiejskiej – brutalnie pobitej i więzionej w związku z działalnością pomocową.

Kowalscy, Ulmowie...

Wszystkie wskazane wyżej formy represjonowania za pomoc Żydom Niemcy stosowali wobec mieszkańców wsi, którzy z wyroków sądów niemieckich ginęli w obozach koncentracyjnych, więzieniach i aresztach. Wsie były również widowiskiem masowych (zbiorowych) i pojedynczych egzekucji – ginęli pojedynczy ratownicy i całe rodziny.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)